

Lokalne władze zmuszą Polaka do... zamknięcia „polskiego sklepu”

24 maja 2024

Władze miasta zmuszą naszego rodaka do... zamknięcia prowadzonego przez niego „polskiego sklepu”. Polak ma otrzymać w zamian rekompensatę finansową. Dlaczego lokalne władze holenderskiego Roosendaal decydują się na taki krok? Jak wyglądają szczegóły tej historii?

Właściciel polskiego sklepu działającego pod szyldem „Swojska Chata” w mieście Roosendaal, leżącego w południowej części kraju, w zamian za zamknięcie swojego interesu ma otrzymać od lokalnych władz pieniądze. Skąd taka decyzja? Powodem są skargi mieszkańców, którzy mają dość klientów polskiego sklepu.

Jak się okazuje, już od lat skarżą się oni na notoryczne spożywanie alkoholu niedaleko sklepu, sikanie na podjazdach i przy ogrodzeniach, a także całkowite ignorowanie przepisów ruchu drogowego. Pod „Swojską Chatą” jest nie tylko głośno i tłoczno, ale wielokrotnie dochodzi tam również do bójek. Sytuacja pozostaje niezmiennie już od dekady!

Władze miasta próbowały na różne sposoby rozwiązać ten problem. Jak czytamy na łamach holenderskiego portalu „BN DeStem”, zatrudniono nawet dodatkowego pracownika, który miał zajmować się „pilnowaniem” co bardziej krewkich klientów, ale niestety nie rozwiązało to problemu. Ostatecznie zdecydowano się na jednocześnie najprostsze, ale i najbardziej kosztowne rozwiązanie. Gmina po prostu kupi budynek, w którym mieści się lokal, a także trzy sąsiadujące z nim domy. Całość transakcji ma się zamknąć w kwocie 5,5 mln euro.

„Oczywiście, że nie chcę stąd wyjeżdżać. W ten sklep włożono

wiele lat pracy. I dużo pieniędzy. Wykup jest obecnie najmniej złym rozwiązaniem. Ale tak naprawdę nie chcę w ogóle stracić tego sklepu” – komentuje właściciel polskiego sklepu o imieniu Dariusz w holenderskich mediach, którego cytujemy za polskim serwisem „Next”.

Co więcej, nasz rodak zwraca uwagę, że kupno budynku, wyburzenie go i zbudowanie innego nie stanowi dobrego rozwiązania. Jego zdaniem nic nie stoi na przeszkodzie, aby w najbliższym sąsiedztwie otwarto kolejny taki lokal i podobne problemy znów się pojawiają.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk